

Krytyczna chwila.

Przeżywamy dziś chwile silnego zdenerwowania, ważące położenie nasze na przyszłość, a rysujące się pod kątem zapatrywań niektórych polityków za granicznych w bardzo dla nas problematycznych barwach. I słyszymy najrozmaitsze poglądy i zapatrywania ścierające się w ogniu żywej dyskusji nie tylko nie mającej żadnych danych racjonalnego wyniku, ale mogących raczej w swych rezultatach przejść drogą bardzo karkołomnej sofistyki.

Za kulisami robionej polityki wre gorączkowa agitacja popierana nierzadko broszurami kreślonymi niemieckim bagnetem, a kolportowanymi pięścią i butą pruską. Trudno urok niemieckiego państwa bożego iść głęboko w serca i nakazując sprawiedliwość i łagodność dla zbrodniarzy, którzy chcieli świat budować na stosach trupów i zlepić gruzы krwią przelaną w myśl pewnych konieczności wojennych i pewnych względów taktycznych i pewnych pa-tryotycznych zapatrywań i wreszcie dla własnej



Sygn powłóściowicarska: Adam Krzchowiecki.

obrony i zabezpieczenia swojego bytu. Ale tak wiele mówi się obecnie o sprawiedliwości, którą z pod stosu kurzu i gęstej mgły zapomnienia wydobywa koalicja i powoli i pieczołowicie odkrywa z pieluchów, dając ją niejako za karę za barbarzyństwo z pomyslnym wynikiem stosowanym względem dotychczas mniejszych narodów, a obecnie mających zająć stanowisko wypartych Niemiec i Austrii, ale raczej jako upiórne prawo przyszłości.

Właśnie idzie o to wyparcie i zajęcie nowego stanowiska przez nas. Kwestja ta tem jaskrawiej rzuca się w oczy, że w chwilach rozstrzygania jedynie naszych najżywniejszych interesów spotykamy się z zacieklą opozycją ze strony państw z konieczności na przyszłość zmuszonych do wejścia z nami w bliższy kontakt, pociągający za sobą siłą rzeczy pewną i już w pewnym stopniu zakreślonych granicach rywalizację na polu polityki handlowej. Sprawa Gdańska, która połączona była z tak burzliwą i rozstrzeloną debatą, spotkała się z nieprzychylnym przyjęciem ze strony Anglii, która obawiając się przeciwwagi ekonomicznej, przekreśla wszelką rację żywotności naszej, stając jedynie



Krytyczna chwila: Przyjazd delegacji pokojowej austriackiej do St. Germain-en-Lay.

w ciasnych a przecież zupełnie zrozumiałych ramach swojego interesu.

Obecnie niepokojącą kwestją dla nas jest Górny Śląsk. Koalicja zamyka oczy na stosunki, jakie tam panują, nie stara się nawet wglądać w perfidną,

stety często przyjmując, nasycając się potokiem kłamstwa i oszczerstwa. Dziś mówi się o plebiscycie w polskim kraju, co do czego koalicja niema już nawet żadnych wątpliwości, czego dowodem poprawka dodatku traktatu pokojowego streszcza-



Krytyczna chwila: Miejsce pobytu delegatów niemieckich w Wersalu.

a nadzwyczaj podstępnie obmyślaną agitację niemiecką, nie liczącą się z żadną świętością na drodze dopięcia pewnego celu, koalicja nie stara się nawet pobieżnie przerzucić tę nadzwyczaj bogatą i taktyczną literaturę dziś zasypującą nasze ziemie, a które lud górnośląski z wielką rezerwą, ale nie-

jąca się w tej myśli, że gdyby nawet plebiscyt na Górnym Śląsku wypadł dla naszych wrogów niepomysłnie, Polska będzie musiała połowę produkcji węglowej odstąpić Niemcom. My się nie obawiamy plebiscytu, bo Górny Śląsk jest lepiej uświadomiony narodowo, aniżeli sądzi Anglia, ale czy podobne



Clemenceau opuszcza pałac Trionu. po wręczeniu Niemcom traktatu pokojowego. Krytyczna chwila:



Przyjazd Paderewskiego do Paryża.